

Na życie nie ma recepty

29.10.2014.

CHOSZCZNO. W sobotę w Urzędzie Stanu Cywilnego JANINA KOKOCIŃSKA-DOBOSZ i EUGENIUSZ DOBOSZ odznaczeni zostali Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Jubilacie o swoim życiu mówią, że było pełne wzlotów i upadków. Z uśmiechem na twarzy wspominają lipiec 1963 roku i pierwsze spotkanie na dworcu kolejowym w Jeleniej Górze.

- Siedzę sobie przy stoliku i adresuję widokówki, a tu podchodzi facet i pyta czy miejsce obok mnie jest wolne? Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w poczekalni było prawie pusto. Oczywiście zgodziłam się, ale nie omieszczałam dodać, że tamte miejsca też są wolne. Potem okazało się, że obydwójce jedziemy do Szczecina. Tak się poznaliśmy i tak to się zaczęło. Zrywaliśmy ze sobą, znowu do siebie wracaliśmy. To był burzliwy okres, ale jego finał był taki, że 27 grudnia 1964 roku stanęliśmy na ślubnym kobiercu – opowiada pani JANINA KOKOCIŃSKA-DOBOSZ. Podkreśla, że spotkanie było zupełnie przypadkowe. – Ja wracałam z kolonii, gdzie byłam lekarzem, a mążnek z obozu sportowego – tłumaczy. Pani Janina urodziła się w Warszawie, przez trzy lata mieszkała w Gdyni, a w chwili gdy się poznawali była już szczecinianką. Tu też ukończyła Pomorską Akademię Medyczną, po której trafiła na staż do Choszczna. – Jestem choszcznianką z 50-letnim stażem – mówi z uśmiechem. EUGENIUSZ DOBOSZ urodził się w Świętej Katarzynie. – Tuż pod słynną Łysicą. Potem dwa lata mieszkałem w Mierzęcinie, a do Choszczna trafiłem w 1947 roku. Moje zawodowe życie związałem z budownictwem. Tu w 1955 roku organizowałem choszczeńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, potem pracowałem w kombinacie w Wardyniu, a ostatnie dziewięć lat jako naczelnik wydziału budownictwa w choszczeńskim magistracie – opowiada jubilat. Dzisiejsi choszcznianie znają go głównie z występów w chórze Pogodna Jesień i zespole wokalnym Mirage, ale przypomnijmy, że to właśnie on współtworzył słynny choszczeński zespół „Sygnał”, a z grupą śpiewaczą Zespołu Tańca Ludowego Stobniczanie objechał pół Europy. W grudniu 2012 roku w Choszczeńskim Domu Kultury odbył się jego benefis z okazji 55-lecia występowania na scenie.

Małżonkowie o swoim wspólnym życiu mówią, że nie było sielanką i tak naprawdę nie widzą recepty na idealny związek. – Są plusy i minusy, zmagania z problemami, były wzloty i upadki. Jednak z dumą patrzymy na naszych synów i dwoje wnuków – tu pan Eugeniusz wskazuje na obecną na uroczystości wnuczkę. Podkreśla, że poszła w ślady babci, czyli też została lekarzem. – Szczęście, to dzieci, wnuki, zdrowie, dobra praca, a całą resztę należy z godnością przyjmować – dodaje pani Janina. Na kolejne lata jubilaci życzą sobie przede wszystkim zdrowia i wytrwałości. – Zdrowie nie jest wszystkim, ale wszystko bez zdrowia jest niczym – podsumowała jubilatka. W sobotnie południe, w imieniu prezydenta RP, Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odznaczył ich burmistrz ROBERT ADAMCZYK.

Tadeusz Krawiec

{gallery}dobosz_gody_2014{/gallery}